Wydanie poranne

Przedpłata

na „Głos Narodu“ wynosi w Krakowie: miesięcznie kor. 2—. Za odnoszenie do mieszkania dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Adres Redakcji i Administracji: róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7. Rękopisu Redakcja nie zwraca.

Telefon Nr 190.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny, założony w r. 1893 przez Józefa Rogosza.

REDAKTOR NACZELNY: Dr. ANTONI BEAUPRÉ.

Wydanie poranne

Przedpłata

na „Głos Narodu“ wynosi na prowincji: miesięcznie kor. 2·70. W państwie niemieckiem kwartalnie: 10 koron. W innych państwach kwartalnie koron 12·—.

Numer pojedyńczy w mieście 10 h., na prowincji 12 h. Każda zmiana adresu 40 h. Numer niedzielny ilustrowany 14 hal.

Nr. 187 **Kraków, Poniedziałek dnia 10 Lipca 1905 r.** **Rok XIII.**

Zajęcie Sachalinu.

Japończycy torują drogę swoim dyplomatom, którzy świeżo wyjechali do Waszyngtonu, dla rozpoczęcia układów o pokój. Jednym z warunków japońskich, jest, jak wiadomo, odstąpienie Sachalinu. Otóż wyspa ta znajduje się już w rękach japońskich. Dnia 7 bm. eskadra japońska, złożona z kilku małych krążowników, kilkunastu torpedowców i 10 statków przewozowych, pojawiła się na południe od Korsakowska, południowej stolicy wyspy i po krótkiem bombardowaniu wysadziła na ląd oddział wojska.

Rosjanie zniszczyli swoje działa i cofnęli się na północ.

Sprawozdanie telegraficzne nadesłał jenerał Ljapunow, gubernator Sachalinu. Kabel podmorski łączy północną stolicę wyspy Aleksandrowsk z Mikołajewskiem, osadą rosyjską u ujścia Amuru. Siły rosyjskie na Sachalinie są bardzo słabe, a po zajęciu Korsakowska i Aleksandrowska wyspa siłą faktu znajdzie się w posiadaniu Japończyków. Zresztą, ani ludność, złożona po największej części z zesłańców, ani wojsko, nie zdołają wykarmić się zasobami wyspy — skoro więc Japończycy przetną komunikację z Syberją, wszelki opór będzie niemożliwy.

Potemkinada.

Skończyło się zatem; zbuntowany okręt kapitulował, a jego załoga znajduje się już w Rumunji. Szczegóły tego przejścia są następujące:

Dnia 8 b. m. pojawił się »Potemkin« w towarzystwie torpedowca nr. 267 na przystani przed Konstanzą. Komendant wojskowy Konstanzy jenerał Angelescu dał sygnał, że chce się porozumieć z załogą i natychmiast przybyła do portu łódź z 8 rosyjskimi majtkami. Oświadczyli oni, że »Potemkin« ma dosyć żywności i wody, ale niema węgla; wobec tego załoga chce kapitulować. Rozpoczęły się układy. Rosjanie zażądali gwarancji, że nie będą wydani Rosji. Prezes ministrów Cantacuzene, który przypadkiem bawił w Konstanzy, kazał im oświadczyć, że będą traktowani jako wolni dezerterzy i rozesłani grupami po całej Rumunji. O godzinie 2 ej popołudniu władze rumuńskie objęły »Potemkina« w posiadanie, a załoga została przewieziona na ląd. Torpedowiec 267 oświadczył, że powraca do Odessy i rzeczywiście odpłynął w kierunku północnym.

Załogę »Potemkina« rozdzielono na grupy, wsadzono do pociągu i odwieziono do Braili, Kalarasz Dziurdzewa, Magurele, Kalafat i Turn-Severynu. Prefekci otrzymali polecenie, aby dezerterom ułatwiali przejście granicy. Znaczna część zbuntowanej załogi udała się do Austrji.

Majtkowie »Potemkina« opowiadali, że żadnego okrętu nie zrabowali, i że krążownik »Sinope« miał się do buntu przyłączyć. »Potemkin« popłynął do Krymu, aby tam się połączyć z »Sinope«, ale krążownika nie znalazł.

Na »Potemkinie« miało być 800.000 rubli.— Skarb ten zabrał podobno na razie rząd rumuński.

Ludność Konstanzy przyjmowała Rosjan bardzo sympatycznie.

Taki jest epilog tego bezprzykładnego zajścia, które rzuca niezmiernie jaskrawe światło na nastrój, panujący w marynarce rosyjskiej.

O kapitulacji »Potemkina« i wydaniu go Rosji otrzymujemy następujące depesze:

Bukareszt 10 lipca. (Aj. rumuńska.) Wczoraj rano na wodach Konstanzy pojawiły się dwa pancerniki, z tych jeden z flagą admiralską, 4 torpedowce i 1 kontrtorpedowiec rosyjskiej eskadry i dały salwy, na które odpowiedział krążownik »Elżbieta« i powitał flagę admiralską.

Rumuński komendant marynarki złożył następnie wizytę ros. kontradmirałowi Kozlińskiemu. Kontradmirał oświadczył, że przybył w pościgu za »Potemkinem«. Komendant marynarki odpowiedział, że »Potemkin« dwukrotnie zarzucał kotwicę na wodach rumuńskich. Ze względu na niezwykłą sytuację, wezwano go do opuszczenia portu, lub do rozbrojenia się. Załogę »Potemkina« przewieziono już na ląd, a władze rumuńskie wzięły okręt w posiadanie. Komendant dodał, że król zarządził oddanie okrętu carowi.

Następnie **zarządzono opuszczenie okrętu przez straże rumuńskie, poczem rosyjski kontradmirał wziął „Potemkina“ w posiadanie**, by go oddać carowi.

Sebastopol 10 lipca. (P. a. t.) Rozpowszechniona zagranicą pogłoska o samobójstwie wiceadmirała Kriegera jest bezpodstawną. Dziś oczekują tu powrotu Kriegera z eskadrą.

KRONIKA.

Zapiski osobiste. Namiestnik, hr. Andrzej Potocki, powrócił z Karlsbadu do Lwowa.

Rada miejska odbędzie dzisiaj nadzwyczajne posiedzenie, na którem prof. Henryk Jordan złoży sprawozdanie z swej czynności jako delegat Rady miasta do Rady szkolnej. Sprawozdanie to spotka się prawdopodobnie z ostrą krytyką opozycji. — Nadto na porządku dziennym stoi wybór do Rady szkolnej krajowej i wybór jednego członka do komisji rekursowej, oraz sprawy administracyjne.

Święcenia kapłańskie udzielał w niedzielę w katedrze na Wawelu biskup sufragan Anatol Nowak. — Święcenia otrzymali słuchacze IV roku św. Teologji: Baran Jan rodem z Jaworzna, Błahut Franciszek z Wadowic, Kajdas Józef z Bachowic, Kasprzyk Ludwik z Kunic, Katana Leon z Myślenic, Klimek Wiktor z Tuchowa, Kobyłecki Stanisław z Borzęcina, Kostyra Jan z Rajska, Małysiak Juljusz z Żywca, Miernik Stanisław z Węcierza, Miś Władysław ze Skawiny, Orzeł Wojciech z Kamionki małej, Wojewodzic Jan z Wieprza i Zachemski Antoni z Odrowąża.

Nadto święcenia otrzymało 14 kleryków zakonnych z Krakowa i prowincji.

Teatr powszechny pp. Senowskiego i Brzezińskiego wystawił w sobotę „Małkę Szwarzenkopf“ pani Zapolskiej. Odrzuciwszy z tej sztuki sentymentalny pogląd na kwestję żydowską i fałszywą frazeologję, pozostanie zawsze jeszcze dużo trafnie obserwowanych scen charakterystycznych i konflikt psychologiczny, wcale zajmujący. Zakończenie zbyt melodramatyczne, nie wiąże się dostatecznie z całością.

„Małka“ była w swoim czasie jedną z popisowych sztuk krakowskiego repertoaru. Wszyscy pamiętamy p. Solskiego jako niezrównanego marszelika i panią Przybyłko jako pełną uczucia i wdzięku Małkę.

W teatrze przy ulicy Dietlowskiej, marszelikiem był p. Kiciński, którego trochę brutalny humor, wywołał prawdziwe salwy śmiechu. W roli Małki wystąpiła p. Szymańska, artystka rutynowana, której poprawna dykcja, dystyngowane ruchy i gra starannie wykończona ogólnie się podobały. Wyborną była pani Senowska, jako Jęta, a p. Czermański wcale zręcznie stworzył sylwetę młodego Firułkesa.

Publiczność tłumnie zebrana, oklaskiwała hucznie artystów.

Urlopy. W dyrekcji policji oprócz radcy Władysława Swolkiena, rozpoczęli urlopy radcy: dr Jan Rękiewicz i dr Stanisław Mazurkiewicz; powrócił z urlopu komisarz dr Henryk Jasieński.

Festyn T. S. L. w Parku Jordana mimo tak sprzyjającej pogody i mimo celów szlachetnych, nie cieszył się tem powodzeniem, na jakie zasługiwał, zebrało się bowiem tylko około tysiąca osób. Na festynie pełniły służbę honorową w kjosku kwiatowym pp: Stanisławowa Nowicka i p. Tessaire, przy kjosku „Fasziri“ pp.: Wróblewska i Leżajska, w bufecie pp. drowa Żaczkowa i Franciszkowa Nowicka z córką; kasą zawiadywali pp.: dr Gisler i Ad. Groele.

Smyczkowa orkiestra „Harmonji“ wykonywała najnowsze utwory muzyczne.

Nowy król kurkowy. Po całotygodniowem interregnum odbyła się wczoraj na strzelnicy o godzinie 7 wieczorem intronizacja nowego króla. Na 1500 strzałów danych w ciągu tygodnia do drewnianego kura, ostatni szczątek zbił p. Wiktor Suski, kupiec i obywatel m. Krakowa, radca cesarski i członek Rady miejskiej, on też został obwołany królem i ozdobiony godłami: wielkim kurem Zygmuntowskim i złotym kurkiem z datą objęcia panowania.

P. Suski, podobnie jak jego poprzednik p. Götz-Okocimski, jest drugim królem z swej dynastji, ojciec bowiem jego, ś. p. Antoni Suski, panował na strzelnicy przed 27 laty w roku 1878.

Pierwszym marszałkiem został p. Feliks Nowotny, naczelnik miejskiej straży pożarnej; drugim marszałkiem p. Józef Gorecki, znany powszechnie w naszem mieście przemysłowiec i radca cesarski, właściciel zakładu artystycznych wyrobów ślusarskich.

Szczątki drewnianego kura zdobyli w ciągu tygodnia pp. dr Gluziński, Nowotny Splichal, Gorecki i Suski.

Po ogłoszeniu króla odbył się tradycyjny pochód po ogrodzie przy dźwiękach muzyki 100 p. p. i wśród salw moździerzy. Wieczorem zaś odbył się bankiet Towarzystwa na cześć nowego króla i marszałków. W gronie bankietowem brała udział rada nadzorcza, siedmiu dawnych królów, kapelan i członkowie Towarzystwa. Pierwszy toast na cześć cesarza wzniósł nowy król przy odgłosie hymnu cesarskiego i salw moździerzowych. Toast na cześć króla wzniósł prezes p. Redyk.

Zdetronizowany król p. Götz-Okocimski toastował na cześć prezesa p. Redyka, który godność tę w towarzystwie piastuje od lat 9 ciu. Dalej wznoszono toast na cześć wiceprezesa p. L. Zieleniewskiego, na cześć eks-królów, obecnych i byłych marszałków, kapelanów i t. d. Piękny toast „kochajmy się“ wzniósł p. Al. Biborski.

Podczas uczty utwory muzyczne wykonywała smyczkowa orkiestra 100 pp. — Sama uczta urządzona była przez restaurację pana Majewskiego „Hotel pod Różą“.

Mianowania i przeniesienia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Cesarz nadał adjunktowi w sądzie wyższym krajowym w Krakowie dr Janowi Szwarcenberg-Czernemu tytuł i charakter sekretarza sądu.

Cesarz mianował profesora gimnazjum św. Jacka Józefa Kanenberga, dyrektorem gimnazjum w Bochni.

Cesarz nadał emerytowanemu nauczycielowi szkoły św. Mikołaja w Krakowie Janowi Samborskiemu srebrny krzyż zasługi.

Cesarz nadał starszemu konduktorowi kolei państwowych Antoniemu Dworzańskiemu srebrny krzyż zasługi z koroną.

Koło T. S. L. im. Tadeusza Kościuszki nowo zawiązane odbyło dnia 30 czerwca konstytuujące walne zgromadzenie, na którem dokonano wyboru zarządu, wydziału i komisji szkontrującej. Do zarządu weszli: dr Józef Moskwa prezes, Fr. Witkowski wice-prezes, St. Hoim sekretarz, Wład. Ptaszyński zastępca sekret., Gabryel Dubiel skarbnik, Franc. Ćwikowski zastępca skarbnika.

Do wydziału weszli: Jan Stapiński, Józef Heynar, Franc. Rompówna, St. Grzymek, Józef Drożdż, Wojciech Musiał. Komisję szkontrującą składają: Fr. Dutka, St. Bodurek, Jan Sędzimir.

Zadaniem Koła jest szerzenie oświaty wśród ludu wiejskiego przez zakładanie czytelń i urządzanie odczytów. Koło odbywa co sobotę posiedzenia, na których omawia się odczyty mające być wygłoszone przez prelegentów na wsi. Lokal Koła (mieszanego) mieści się przy Czytelni akad. im. Ad. Mickiewicza, ul. Zgoda l. 1 p. I.

Zapisywać się na członków można codziennie od 12—1 w poł. i 6—7 wieczorem.

Z Polskiego Związku niewiast katolickich. Sprawozdanie półroczne z ruchu w kuchniach tanich chrześcijańskich przedstawia się następująco:

Kuchnia I. (Długa 30) od 1 stycznia do 30 czerwca 1905 r. wydała obiadów po 20 hal. 16.152: zup z chlebem po 12 hal. 837, herbat czystych i z mlekiem po 2 i 4 hal. 13.297, porcyj mleka po 4 hal. 3.042.

Kuchnia II. (św. Jana 18) wydała w tymże czasie obiadów po 20 hal. 18.239, zup z chlebem po 12 h. 332, herbat czystych i z mlekiem 15.757.

Kuchnia III. (Dietlowska 47), otwarta 4-go marca 1905 r., wydała do 1 lipca około 8.090.

Przez ten czas, jak wogóle, żadna z kuchen nie korzystała z ofiarności ani publicznej, ani prywatnej pod jakąbądź formą.

Obrona dzieci. Otrzymujemy następujące pismo: Towarzystwo popierania obrony dzieci i opieki nad młodzieżą im Pestalozziego w Krakowie w tych dniach odda do użytku publicznego broszurkę pod tytułem: „Co to jest ochrona dzieci?“, napisaną przez Lydię v.

Wolfring, prezeskę Związku ogólno-austrjackiego popierania ochrony dzieci i opieki nad młodzieżą im. Pestalozziego w Wiedniu, a przetłómaczoną i wydaną nakładem stowarzyszenia krakowskiego.

W broszurze tej jasno i dostępnie przedstawiono potrzebę stowarzyszeń, mających za cel obronę i ochronę dzieci. Ponieważ cena broszury jest bardzo przystępna, kosztować bowiem będzie zaledwie 22 hal., powinna znaleść się w ręku każdego, mającego choć cokolwiek pojęcia zła, jakie wyrządzają społeczeństwu zdemoralizowane, zaniedbane, opuszczone i wogóle nieszczęśliwe, biedne dzieci i zachęcać każdego do zapisywania się na członka Towarzystwa.

Broszurkę będzie można nabyć w księgarni K. Wojnara ul. Szewska l. 13, u skarbniczki p. Marji Wojnarowej i w biurze Towarzystwa przy ul. Zwierzynieckiej l. 10 I piętro. Tamże wkrótce zostanie otwarte biuro prawnej ochrony dzieci, gdzie udzielać się będzie rad i wskazówek w celu ochrony dzieci i przyjmować wiadomości od donoszących o rodzicach i opiekunach, którzy karygodnie znęcają się nad dziećmi.

Wydział Towarzystwa im. Pestalozziego w Krakowie dziękuje niniejszem p. Salomei Chwatowej za sto koron, p. Aldonie Zahorskiej za biurko i byłemu Towarzystwu opieki nad ubogą dziatwą za blaszane i gliniane puszki, ofiarowane na cele Towarzystwa.

Wszystkie czasopisma uprasza się o łaskawe powtórzenie niniejszego ogłoszenia.

Z Dyrekcji koleji państw. Z powodu wykolejenia się pociągu ciężarowego pomiędzy stacjami Pleśną a Tuchowem na szlaku Tarnów-Orłów, ruch pociągów ciężarowych, przypuszczalnie na 48 godzin zamknięto.

Ruch osobowy i pakunkowy, jako też przesyłki pośpieszne do 50 kg. wagi umożliwiono przez przesiadanie podróżnych, a względnie przenoszenie przesyłek w miejcu przeszkody.

Bułgarja królestwem.

Wiedeń 10 lipca. (Tel. wł.) *W. Sonn. u. Monnt. Ztg.* donosi, że dnia 2 sierpnia b. r. **księstwo bułgarskie zostanie podniesione do godności królestwa i że ks. Ferdynand zostanie obwołany królem.** — Rząd bułgarski poczynił już w tym celu wszelkie środki ostrożności, a nawet uwiadomił rezerwistów, mieszkających poza krajem, aby ewentualnie byli przygotowani na mobilizację, gdyby bądź Turcja, bądź inne jakieś państwo sprzeciwiło się przemianie Bułgarji w królestwo.

Z Rady państwa.

Wiedeń 10 lipca. W dalszym ciągu sobotniego posiedzenia Izby poselskiej poseł Stein uzasadniał nagłość wniosku o zwołanie Rady państwa w razie zamianowania definitywnego ministerstwa węgierskiego, przyczem wyraził się między innemi: »Celem naszym jest przyłączenie niemieckich krajów Austrji do państwa niemieckiego«.

Następnie poseł Gross postawił wniosek o zwołanie parlamentu w razie, gdyby w sprawie utworzenia na Węgrzech rządu parlamentarnego, lub w sprawie innych zajść politycznych, miało nastąpić rozstrzygnięcie.

Po odpowiedzi bar. Gautscha Izba przyjęła nagłość wniosku Steina, a co do *meritum* przyjęła wniosek Grossa 161 głosami przeciw 9.

Nareszcie po odpowiedziach ministrów Schönaicha i Calla na szereg interpelacyj i po zapytaniach do prezydenta, oświadczył tenże, że posiedzenie to jest już zapewne ostatniem w bieżącej sesji i zamknął je życzeniem posłom wesołych wakacji.

TELEGRAMY.

Demonstracja socjalistyczna.

Lwów 10 lipca. W niedzielę, gdy policja zakazała urządzenia zgromadzenia socjalistycznego, w sprawie zajść rosyjskich, kilkuset studentów i robotników urządziło demonstrację przed pomnikiem Mickiewicza, przyczem wygłoszono mowy i śpiewano. Na placu teatralnym demonstranci się rozeszli.

Grupa udała się na Horążczyznę przed redakcję *Słowa polskiego* i w redakcji wybiła wszystkie szyby. — Jeden z demonstrantów został zraniony strzałem pistoletowym, danym z okna redakcji.

Pogrzeb prof. Nothnagla.

Wiedeń 10 lipca. Wśród ogromnego udziału publiczności odbył się wczoraj pogrzeb prof. Nothnagla, w obecności ministra Hartla, prezydenta Izby panów, reprezentantów świata lekarskiego, naukowego i t. d.

Upaństwowienie koleji północnej.

Wiedeń 10 lipca. (Tel. wł.) *Sonn u. Mont. Ztg.* podaje, że w sprawie upaństwowienia koleji prywatnych rząd rozpocznie swe czynności najpierw z koleją północną. Odnośne formalności mogą tu być najprędzej załatwione, gdyż statut koleji północnej jasno określa warunki, na podstawie których kolej ta przejść ma na własność państwa. Jestto zasługą Bilińskiego, który jako referent układał odnośne punkty.

Warunki przeniesienia innych koleji prywatnych na rzecz państwa, są mniej jasne.

Bankructwo prawosławia na Litwie.

Wiedeń 10 lipca. (Tel. wł.). Dowiaduję się od pewnej poważnej osobistości, przybytej tu z Warszawy, że unici i prawosławni na Litwie, zwłaszcza w gub. mińskiej, przechodzą na łono Kościoła katolickiego. Ruch ten ma tak szerokie rozmiary, iż popi zwrócili się do władz z żądaniem, aby te na własną rękę zniosły carski ukaz tolerancyjny, gdyż w przeciwnym razie grozi prawosławiu bankructwo.

Rządy Fejervarego.

Ischl 10 lipca. Bar. Fejervary był wczoraj na śniadaniu dworskiem, a wieczorem odjechał do Budapesztu.

Wiedeń 10 lipca. (Tel. wł.) *Mont. Revue* donosi z Budapesztu, że bar. Fejervary przedłożył cesarzowi w Ischlu dwie sprawy, mianowicie: raport z swej nieudałej konferencji z przywódcami stronnictwa opozycyjnego, oraz szereg zarządzeń do podpisu. Między zarządzeniami temi znajduje się komunikat, że uchwały tych komitatów i municypjów, które odmówiły rządowi płacenia podatków, mają być uznane za nieważne, a urzędnicy zawieszeni w urzędowaniu.

Niewygłoszona mowa Jauresa.

Berlin 10-go lipca. (Tel. wł.) *Vorwärts* ogłasza tekst mowy, jaką miał Jaures wygłosić w Berlinie. Treścią tej mowy jest zarzut, że dotychczas rządy w parlamentach za mało przestrzegały konstytucji. O zarzucie tym, który szczególnie dał się zastosować do Niemiec, musiał się widocznie wcześniej dowiedzieć Bülow i dlatego zabronił Jauresowi wstępu do Berlina.

Porozumienie francusko niemieckie.

Paryż 10 lipca. Potwierdza się, że Rouvier dziś zawiadomi Izbę dep. o porozumieniu francusko-niemieckiem w sprawie marokańskiej.

Powstanie na Kaukazie.

Paryż 10 lipca. (Tel. wł.) *Le Journal* donosi z Odessy, że cały Kaukaz objęty jest powstaniem. Powstanie w Eriwaniu odnosi pewne rezultaty i władze wojskowe są poważnie zaniepokojone jego rozwojem.

Ischl 10 lipca. Cesarz o 3 min. 42 popoł. wyjechał osobnym pociągiem do Gmunden z wizytą do króla duńskiego; 6·30 odjechał z powrotem.

Repertuar operetki lwowskiej w Parku krakowskim.

W poniedziałek: «Konsul jeneralny», operetka w 3 aktach Henryka Reinhardta po raz pierwszy.

We wtorek (na ogólne żądanie): «Gejsza».

We środę: «Konsul jeneralny».

We czwartek: «Słodka dziewczyna», operetka w 3 aktach H. Reinhardta. Wznowienie.

W piątek: «Narzeczona miljonerka», operetka w 3 aktach Henryka Perté. Po raz pierwszy.

W sobotę: «Konsul jeneralny».

W niedzielę na ogólne żądanie: «Halka», opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

KURSY TELEGRAFICZNE.

WIEDEN 8 go lipca. — (Giełda pop). — Godzina 3·—. — Marki 117·48, Renta majowa 100·40, Węg. renta koronowa 96·95, Akcje austr. zakładu kredyt. 657·50, Akcje węg. 778·—, Akcje Anglobanku 307·75, Akcje Unionbanku 540·—, Akcje Länderbanku 451·—, Akcje koleji państw. 675·25, Lombardy 89·—, Akcje fabryki broni 576·—, Akcje tytoniowe 364·—, Akcje Alpiny 523·75. Losy tureckie 141·75, Ruble 253·—.

Cukier (słaby) 22·20 21·25 21·35—80 spirytus (słabszy) 40·20—42·60, nafta niezmieniona.

NADESŁANE.

Ofiarności Szan. Czytelników

poleca się Rodzinę, wskutek fatalnego zbiegu okoliczności, pogrążoną nagle w zupełnej biedzie. Na ten cel, sprawdzony przez Redakcję, przyjmuje składki Administracja „*Głosu Narodu*", dla „**Rodziny**".

ŻAKŁAD POGRZEBOWY
Józefy Nowińskiej,
Kraków, ulica Mikołajska 14, telef. 248.
posiada na składzie wielki wybór **trumien** metalowych, dębowych, tapetowanych i z miękiego drzewa — oraz **wieńców** sztucznych, metalowych i szarf.
Zakład zaopatrzony jest w **nowe wspaniałe dekoracye**, wysyła służbę do pogrzebów, w bogatych liberyach stylowych, urządza pogrzeby od najwykwintniejszych do najskromniejszych, ze znaną sumiennością i punktualnością, czyniąc wszelkie możliwe ustępstwa. — Podejmuje się sprowadzania i przewozu zwłok ze wszystkich i do wszystkich państw Europy.
Posiada do dyspozycji groby murowane, pomniki, krzyże, etc.

ECHTES EAU DE COLOGNE RUSSE
VON DELETTREZ PARFUMEUR PARIS

5 K. i więcej zarobku dziennie.

Stowarzyszenie robotnicze wyrobu pończoch maszynowych
Poszukuje osób obojga płci do wyrobu pończoch na naszej maszynie. Pojedyncza i szybka praca przez cały rok w domu. Żadne przedwstępne wiadomości niepotrzebne. Odległość nie stanowi przeszkody — a my sprzedajemy prace. 1214 6
Thos H. Whittick & Co. Triest, Via Campanile 47.



Boraks cesarski robi skórę delikatną i białą.

Największy skład
Peleryn zakopańskich
od deszczu ciemnych i białych
6 poleca 442
Bazar krajowy, Kraków
Rynek główny,
róg ulicy Brackiej, wprost odwachu.

Dla Pań!
Opaski i wkładki menstruacyjne różnych systemów, pasy brzuszne, kompletne wyprawy dla położnic (sprzedaż wyłączna)! poleca 76
skład aptecz. mag. far.
Jad. Klemensiewicz
Kraków Karmelicka 15.
Wysyłka na prowincję odwrot.

Dla sprzedaży hurtownej
Zawiadomienie.
Kto z W. Duchowieństwa pragnie dobre i prawdziwe **WINA** dostać do Mszy św., niech się zgłosi do **ks. Kraweca Piotra** w Hanuszowcach Szepes meg. Ungarn, p. loco. — 1 litr białego od 46 wyżej tokaj samorodne 1 l. od 1.30 wyżej Schiler 1 l. od 46 h. wyżej
20 beczek Tokajera 130 l. 140 K.
Potwierdzamy: *ks. J. Kwiatkiewicz ks. Ant. Łętkowski* z Krościenka.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Dr Antoni Beaupré. W Drukarni »Głosu Narodu« w Krakowie, pod zarządem S. Szembeka.